

Sygn. akt VIII **Pa 25/18**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jolanta Łanowy-Klimek (spr.)
Sędziowie:	SSO Teresa Kalinka SSR del. Anna Capik-Pater
Protokolant:	Ewa Gambuś

po rozpoznaniu w dniu 20 września 2018r. w Gliwicach

sprawy z powództwa A. B.

przeciwko R. H. (H.)

o ryczałt za noclegi

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Z.

z dnia 10 listopada 2017 r. **sygn. akt** IV P 580/15

1) oddala apelację;

2) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1 350 zł (tysiąc trzysta pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

(-) SSO Teresa Kalinka (-) SSO Jolanta Łanowy-Klimek (spr.) (-) SSR del. Anna Capik-Pater

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. Akt VIII Pa 25/18

UZASADNIENIE

Powód A. B. w pozwie skierowanym przeciwko R. H. wniósł o kwoty 47.126 zł, tytułem niewypłaconych ryczałtów za noclegi za okres od dnia 08 listopada 2013r. do dnia 10 stycznia 2015r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 stycznia 2015r. oraz o zasądzenie kosztów procesu w tym zastępstwa adwokackiego.

Uzasadniając swoje żądanie wskazał, że wykonywał na rzecz pozwanego pracę kierowcy w transporcie międzynarodowym polegającą na odbywaniu wyjazdów zagranicznych samochodem ciężarowym i rozwożeniu towarów. Według wyliczeń powoda w okresie od 08 listopada 2013r. do dnia 10 stycznia 2015r. aż 280 razy nocował za granicą, a pozwany nie zapewnił mu w tym czasie bezpłatnych noclegów jak również nie wypłacił mu za cały ten okres należnego ryczałtu za noclegi.

W odpowiedzi na pozew pozwany R. H. w Z. wniósł o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

Na wstępie przyznał, że powód był u niego zatrudniony w okresie od 05 listopada 2013r. do 10 stycznia 2015r. oraz że odbywał szereg wyjazdów zagranicznych do Niemiec i Francji, podczas których nocował w wysokiej, ogrzewanej kabinie wyposażonej w lodówkę, salonkę oraz dwa łóżka. Pozwany wskazał, że powód wiedział, że nocleg w czasie podróży służbowej będzie odbywał się w kabinie pojazdu, fakt ten akceptował i odbierał odpoczynek nocny zgodnie z ustalonymi zasadami, nie zgłaszając w całym okresie swojego zatrudnienia, żadnych zastrzeżeń. Pozwany podniósł, że powód osobiście kwitował swoim podpisem na drukach rachunków kosztów podróży kwoty otrzymane tytułem diet, zwrotu kosztów przejazdów i dojazdów, noclegów oraz innych wydatków w wysokości wynikającej z treści tych druków.

Wyrokiem z dnia 10 listopada 2017r. sygn. IVP 580/15 – Sąd Rejonowy w Z. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 42.996,46 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 stycznia 2015 r. (pkt 1); nadał wyrokowi w punkcie pierwszym rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 1.680 zł (pkt 2); oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 3); zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.476 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 4); nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Zabrze - 3.354 zł tytułem części kosztów sądowych, od uiszczenia których powód był zwolniony (pkt 5).

Powyższy wyrok zapadł w następującym stanie faktycznym:

Pozwany prowadzi działalność gospodarczą w zakresie usług transportowych, w tym w transporcie zagranicznym. Zatrudnia kierowców.

Powód został zatrudniony u pozwanego od dnia 08 listopada 2013r na podstawie umowy na czas określony zawartej do dnia 07 lutego 2016r., w pełnym wymiarze etatu, w równoważnym systemie czasu pracy, na stanowisku kierowcy.

W umowie o pracę ustalono, że miesięczne wynagrodzenie zasadnicze powoda na kwotę 1600 zł. - płatne do 05 dnia miesiąca kalendarzowego następującego po miesiącu przepracowanym. Ponadto ustalono następujące dodatki do wynagrodzenia zasadniczego: diety zagraniczne w wysokości 42 euro na dobę oraz ryczałt za nocleg w wysokości 25 euro. Aneks z dnia 01.01.2014r. strony zwiększyły kwotę wynagrodzenia zasadniczego do 1680 zł oraz kwotę ryczałtu za nocleg do 37,50 euro. W umowie przewidziano także możliwość jej wypowiedzenia z zachowaniem dwutygodniowego okresu wypowiedzenia

Łącząca strony umowa o pracę uległa rozwiązaniu za wypowiedzeniem przez powoda z zachowaniem okresu wypowiedzenia dnia 10 stycznia 2015r..

Jak ustalono, w okresie objętym żądaniem pozwu powód 283 razy nocował poza granicami kraju. W tym czasie nocował wyłącznie w kabinie ciężarówki. Pracodawca nie proponował mu hotelu.

Powód otrzymywał od pozwanego wynagrodzenie zasadnicze wypłacane przelewem na konto, natomiast każdorazowo - o powrocie z podróży służbowej otrzymywał diety w kwocie 42 euro za każdy dzień podróży służbowej. Powód i pozostali kierowcy rozliczali się z pozwanym i jego żoną, bądź tylko z żoną pozwanego bezpośrednio po powrocie z podróży służbowej. Kierowcy podpisywali druk delegacji służbowej, która nie była wypełniona i podpisywali ten druk in blanco. Powód godził się na podpisywanie dokumentów in blanco, gdyż tylko w ten sposób mógł otrzymać wynagrodzenie.

Powód nie otrzymywał ryczałtu za noclegi, pozwany nie oferował mu możliwości noclegu w hotelach.

W trasie ,powód jak i pozostali kierowcy zatrzymywali się parkingach zarówno zaopatrzonych węzeł sanitarny jak i na takich, gdzie węzła sanitarnego nie było.

W protokole kontroli PIP przeprowadzonej w pozwanej firmie w dniach 13, 15, 22, kwietnia 2015r. stwierdzono, że z poleceń wyjazdów służbowych powoda wynika, że należności z tytułu podróży służbowych (diety zagraniczne i ryczałt za noclegi) zostały wypłacone, za wyjątkiem powoda za okres podróży służbowej od 27.07.2014r. do 20.08.2014r. W zaleceniach pokontrolnych zalecono między innymi dokonanie wypłaty powodowi zaległego ryczałtu.

Dnia 14 maja 2015r. powód wezwał pozwanego do zapłaty dochodzonej pozwem kwoty 47.125,44 zł tytułem zwrotu kosztów noclegów (ryczałtu za noclegi), w nieprzekraczalnym terminie 5 dni od otrzymania wezwania do zapłaty.

A. B. odbywał następujące podróże służbowe: w dniach od 11 listopada 2013r. do 02 grudnia 2013r. do Niemiec, Anglii i Belgii, w dniach od 09 grudnia 2013r. do 18 grudnia 2013r. do Niemiec i Francji, w dniach od 06 stycznia 2014r. do 30 stycznia 2014r. do Niemiec i Francji, w dniu 05 lutego 2014r. w Polsce, w dniach od 10 lutego 2014r. do 11 marca 2014r. do Niemiec, Anglii, Francji, Szwajcarii i Belgii, w dniach od 18 marca 2014r. do 15 kwietnia 2014r. do Niemiec, Holandii, Francji, w dniach od 24 kwietnia 2014r. do 21 maja 2014r. do Niemiec i Francji, w dniach od 04 czerwca 2014r. do 23 czerwca 2014r. do Niemiec, Francji, w dniach od 30 czerwca 2014r. do dnia 21 lipca 2014r. do Niemiec i Francji, w dniach 28 lipca 2014r. do dnia 20 sierpnia 2014r. do Niemiec, Francji i Holandii, w dniach od 05 września 2014r. do 03 października 2014r. do Niemiec, Francji i Austrii, w dniach od 14 października 2014r. do dnia 07 listopada 2014r. do Niemiec, Francji i Belgii, w dniach od 14 listopada 2014r. do 20 grudnia 2014r. do Niemiec i Francji. (dowód wydruki z tachografów k. 145 - 198)

Sąd Rejonowy ustalił, iż powodowi przysługiwały za okres od 08 listopada 2013r. do dnia 10 stycznia 2015r. 283 ryczałty za noclegi o łącznej wartości 42.996,14 zł.

Dokonując ustaleń faktycznych w zakresie wysokości wynagrodzenia wypłaconego powodowi tytułem ryczałtów za nocleg Sąd odmówił wiary dokumentom – poleceniom służbowym jak k. 108 - 119 uznając, że nie potwierdzają one okoliczności, na które je zawnioskowano. Sąd Rejonowy miał przy tym na uwadze, że z zeznań powoda oraz z zeznań świadka P. S., a częściowo również z zeznań pozwanego i jego żony wynikało, że dokumenty te podpisywane były in blanco. Żona pozwanego zeznała, że „mogło się tak zdarzyć, że pracownik chciał się wcześniej rozliczyć, a mnie nie było w biurze, wówczas podpisywał rozliczenie bez wyliczeń kwot, a ja następnie te kwoty uzupełniałam” i dalej „Mąż nie wypełniał tego rozliczenia wyjazdu w zakresie kwot, gdyż bałam się mąż zrobi w wyliczeniach pomyłkę” świadek nadto zeznała, że nie wie ile takich sytuacji mogło być. Ponieważ dokumenty były podpisywane przez powoda zanim je uzupełniono o rzekomo wypłacone kwoty nie mogły on stanowić wiarygodnego i przekonującego dowodu wypłaty powodowi wynagrodzenia z tytułu ryczałtów. Sąd Rejonowy wskazał, iż , że świadek pozwanego M. Ś. zeznał, że sprawdza zawsze kwotę, którą ma wpisaną w druku polecenia służbowego, jednakże sprawdzając mnożył ilość dni przez 42 euro tytułem delegacji (k. 220). Świadek potwierdził zatem, że nie otrzymywał ryczałtu za nocleg, a wyłącznie diety. Dodatkowo pozwany nie był wiarygodny w twierdzeniu, że powód otrzymywał zapłatę ryczałtu za noclegi skoro zeznał, że „Ryczałt za nocleg wypłacałem, gdyż był wyrok Sądu Najwyższego w tej sprawie. Ja ryczałty wypłacałem kierowcom dopiero od wyroku Sądu Najwyższego, mogła to być uchwała”. Należy tylko zwrócić uwagę, że najprawdopodobniej pozwanemu chodziło o uchwałę SN z II PZP 1/14, wydaną 12 czerwca 2014 r. Natomiast ryczałt był ujęty w umowie o pracę obowiązującej od 5 listopada 2013 r. Potwierdza, to że kierowcy nie otrzymywali ryczałtu, pomimo uregulowania tego świadczenia w postanowieniach umowy o pracę.

Wysokość kwoty należnej powodowi z tytułów ryczałtów za nocleg Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o niekwestionowaną przez strony niniejszego postępowania pisemną opinię uzupełniającą biegłego do spraw wynagrodzeń M. L., w szczególności w oparciu o wyliczenia zawarte w wariantcie II opinii. Biegły sporządził opinię zgodnie z zaleceniem Sądu dokonując wyliczenia ryczałtów za noclegi w okresie objętym żądaniem pozwu według zasad określonych w umowie

o pracę z dnia 05 listopada 2013r. Sąd Rejonowy dopuścił opinię uzupełniającą z uwagi na treść wyroku wydanego przez Trybunał Konstytucyjny dnia 24 listopada 2016r., w sprawie o sygn. K 11/15.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd I instancji uznał, iż roszczenie powoda częściowo zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie wskazano, iż immamentną cechą podróży służbowych są wydatki po stronie pracownika, które ostatecznie powinien zrekompensować pracodawca. Jeśli decyzja pracodawcy (polecenie wyjazdu) powoduje powstanie dodatkowych kosztów po stronie pracownika to obowiązkiem zatrudniającego jest ich zwrot.

W rozpoznawanej sprawie strony w umowie o pracę z dnia 05 listopada 2013r. ustaliły miesięczne wynagrodzenie zasadnicze powoda na kwotę 1600 zł płatną do 05 dnia miesiąca kalendarzowego następującego po miesiącu przepracowanym. Ponadto ustaliły następujące dodatki do wynagrodzenia zasadniczego: diety zagraniczne w wysokości 42 euro na dobę oraz ryczałt za nocleg w wysokości 25 euro. Aneksiem z dnia 01.01.2014r. strony zwiększyły kwotę wynagrodzenia zasadniczego do 1680 zł oraz kwotę ryczałtu za nocleg do 37,50 euro. Uprawnienie do ryczałtu nie było uzależnione od spełnienia przez pracownika jakichkolwiek warunków.

Trybunał Konstytucyjny w sprawie o sygn. K 11/15 w dniu 24 listopada 2016 r. wydał wyrok, w którym stwierdził art. 21a ustawy z 16 kwietnia 2004r. o czasie pracy kierowców (j.t. Dz.U.2012.1155, ze zm.) w związku z art. 775 §2, 3 i 5 ustawy z 26 czerwca 1974r. - Kodeks pracy (j.t. Dz.U.2016.1666, ze zm.) w związku z §16 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 29 stycznia 2013r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz.U.167) w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz że art. 21a ustawy z 16 kwietnia 2004r. powołanej w punkcie 1 w związku z art. 775 §2, 3 i 5 ustawy z 26 czerwca 1974r. powołanej w punkcie 1 w związku z § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U.236.1991, ze zm.) w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji.

Wyrok Trybunału stwierdzający niezgodność z Konstytucją art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców, w zakresie, w jakim przyznaje kierowcy w transporcie międzynarodowym zwrot kosztów za nocleg podczas zagranicznej podróży służbowej w wysokości stwierdzonej rachunkiem w granicach limitu określonego w rozporządzeniu ministra pracy i polityki społecznej w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej w załączniku do tego rozporządzenia lub ryczałt w wysokości 25% tego limitu spowodował, że ustalone w tym rozporządzeniu kwoty limitów dla poszczególnych państw nie znalazły zastosowania w niniejszej sprawie i Sąd przyjął kwotę ustaloną w umowie, czyli kwotę 25 euro, która na mocy aneksu z dnia 01.01.2014r. uległa podwyższeniu do 37,50 euro niezależnie od tego do jakiego kraju powód się udawał.

Niezgodność z konstytucją art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ par. 2, 3, i 5 kp oraz §16 ust 1, 2 i 4 rozporządzenia z 2013r. oraz §9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia z 2002r. m i wyłączenie w odniesieniu do kierowców w transporcie międzynarodowym §9 ust 4 przepisów wyżej wspomnianego rozporządzenia przewidującego zwolnienie pracodawcy z obowiązku zapłaty ryczałtu w sytuacji zapewnienia bezpłatnego noclegu spowodowało również, że dla rozstrzygnięcia, czy powodowi przysługuje uprawnienie do ryczałtów za noclegi nie miało znaczenia czy pozwany zapewnił powodowi bezpłatny nocleg w hotelu bądź w przygotowanej do tego odpowiednio kabinie. Prawo powoda do ryczałtów za nocleg wynikało wprost z postanowień umowy o pracę i jej aneksu.

Zdaniem Sądu Rejonowego, okoliczność, że świadek M. K. nie potwierdził, aby składnikiem wynagrodzenia były ryczałty za noclegi nie stało w sprzeczności z ustaleniami poczynionym w sprawie odnośnie osoby powoda, któremu

taki ryczałt przysługiwał. Po pierwsze świadek zatrudniony był na podstawie umowy zlecenia, po drugie jego zeznania wskazują, co najwyżej na to, że pozwany zasady wynagradzania ustalał indywidualnie dla każdego pracownika. Po trzecie świadek ten podobnie jak świadek M. Ś. nie miał decyzyjnej wiedzy jakie kwoty i z jakiego tytułu powód otrzymywał. M. Ś. wręcz potwierdził, że otrzymywał wyłącznie dietę 42 euro.

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy w pkt 1 wyroku zasądził na rzecz powoda kwotę ryczałtów za okres od dnia 08 listopada 2013r. do dnia 10 stycznia 2015r. w wysokości wynikającej z wariantu II pisemnej opinii uzupełniającej biegłego do spraw wynagrodzeń M. L..

O odsetkach ustawowych orzeczono na podstawie art. 481 kc w zw. z art. 300 kp naliczając je zgodnie z żądaniem powoda.

Na podstawie art. 477² kpc nadano wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności do wysokości jednomiesięcznego wynagrodzenia.

W punkcie 3 wyroku powództwo oddalono ponad zasądzoną kwotę.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd Rejonowy orzekł na mocy art. 100 kpc. biorąc pod uwagę fakt, że powód wygrał proces w 91%, a przegrał w 9%. W związku z powyższym Sąd nakazał pozwanemu zapłacić powodowi koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1.476 Wysokość kosztów zastępstwa procesowego ustalono w oparciu o §12 ust 1 pkt. 2 w związku z §6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. „w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 poz. 461, ze zm.).

O kosztach sądowych Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. oraz na podstawie art. 113 ust. 1 w zw. z art. 15 ust 3 i art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2016r. poz. 623, ze zm.) i nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 3,354 zł, na którą złożyły się opłata od pozwu (2150 zł), od której powód był zwolniony oraz koszty opinii biegłego (91% z kwoty 1324,14 zł.)

Apelację wniosła strona pozwana. Zaskarżyła wyrok częściowo tj. do punktu 1, 2, 4 i 5 i zarzuciła :

I. naruszenie przepisów postępowania cywilnego, a mianowicie:

- art. 233 1 k.p.c. poprzez brak dokonania wszechstronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i wyprowadzenie z niego niezgodnych z zasadami logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego ustalenia, że pozwany nie otrzymał wynagrodzenia z tytułu ryczałtów za noclegi, podczas gdy z całości zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym przede wszystkim z dokumentów poleceń służbowych, wynika, iż powód otrzymał całość należnego mu wynagrodzenia;

- art. 271 w zw. z art. 304 k.p.c. poprzez utrudnianie pozwanemu zadawania pytań świadkom oraz powodowi, w konsekwencji czego Sąd uniemożliwił pozwanemu wykazać istotnych okoliczności w sprawie (w protokole z rozprawy odnotowano zgłoszone w trybie art. 62 k.p.c. zarzuty naruszenia przepisów procesowych);

- art. 278 k.p.c. poprzez powołanie biegłego z zakresu prawa pracy w ce u wyliczenia ryczałtów za noclegi powoda w sytuacji, gdy wyliczenie to nie polegało na wykonaniu prostego działania matematycznego (tj. pomnożenie ilości dni• w delegacji powoda z kwotą 25 EURO oraz 37,50 EURO) i nie wymagało specjalnych wiadomości;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

- art. 77151 S 3 k.p. — poprzez jego błędne zastosowanie, w konsekwencji czego Sąd Rejonowy przyjął stawkę ryczałtu noclegowego w wysokości 25 EURO oraz 37 EURO na dobę przez cały okres dochodzony przez powoda, podczas gdy Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 24 listopada 2016 roku, K 1 /1 5, uznał, iż przepis art. 7715) S 3 k.p. w

zakresie w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji;

- art. 190 ust. I Konstytucji RP poprzez jego niezastosowanie, a w konsekwencji nieuwzględnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 roku w sprawie K I / 15 i zastosowanie normy prawnej uznanej za niezgodną z Konstytucją.

Powołując się na powyższe wniosła o:

- o uchylenie zaskarżonego wyroku w skarżonym zakresie (tj. punkt I, 2, 4 i 5 skarżonego wyroku), a w konsekwencji oddalenie powództwa;

- zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanej kosztów procesu za wszystkie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm prawem przewidzianych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł;

Względnie uchylenie zaskarżonego wyroku w skarżonym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Z. z pozostawieniem temuż Sądowi orzeczenia również o kosztach postępowania apelacyjnego, w tym kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, jako części kosztów procesu.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zważył co następuje:

Apelacja pozwanego nie jest zasadna.

W ocenie Sądu Okręgowego zaskarżony wyrok jest trafny i odpowiada prawu. Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w zakresie zgłoszonego roszczenia, a ocena dowodów dokonana przez Sąd I instancji nie narusza zasad określonych w art. 233 kpc, dlatego Sąd Okręgowy w całości przyjął za własne ustalenia Sądu I instancji.

Sąd Okręgowy podziela także w całości rozważania prawne zaprezentowane przez Sąd I instancji w pisemnych motywach rozstrzygnięcia.

Na wstępie rozważań wskazać należy, iż w okolicznościach niniejszej sprawy, bezspornie jest – iż w umowie o pracę i dalszych aneksach, strony ustaliły zgodnie, iż powodowi przysługuje świadczenie w postaci ryczałtu za nocleg w podróży służbowej.

Bezspornie także powód, będąc zatrudnionym u pozwanego na stanowisku kierowcy, wyjeżdżał w trasy i spał w kabinie pojazdu.

Jak wynika z postępowania dowodowego, pozwany pracodawca nie prowadził zgodnie z przepisami dokumentacji płacowej. Wynagrodzenie zasadnicze pracownik otrzymywał przelewem na konto, pozostałe elementy wynagrodzenia były wypłacane do ręki, kwitowane na drukach delegacji, przy czym jak ustalono, często bywało, iż pracownicy, w tym powód podpisywali te druki in blanco.

Powód twierdził w toku procesu, iż pozwany nie wypłacił mu ryczałtu za noclegi.

Inicjując rozważania prawne wskazać należy na wstępie, iż podstawowym aktem ustalającym warunki wynagrodzenia pracownika jest umowa o pracę. W okolicznościach niniejszej sprawy, pracodawca zagwarantował powodowi w umowie o pracę sporne świadczenie, zatem istota sporu sprowadzała się do oceny, czy świadczenie to faktycznie zostało mu wypłacone, a nie czy mu w ogóle przysługiwało.

Wskazać należy, iż zgodnie z art. 94 pracodawca jest obowiązany terminowo i prawidłowo wypłacać wynagrodzenie (pkt 5), prowadzić dokumentację w sprawach związanych ze stosunkiem pracy oraz akta osobowe pracowników (pkt 9a).

Obowiązek prawidłowego i terminowego wypłacania wynagrodzenia za pracę odnosi się także do wypłaty innych świadczeń przysługujących pracownikowi, w tym oczywiście diet i ryczałtów (w konsekwencji naruszenie tego obowiązku - także w zakresie innych należnych świadczeń - może stanowić wykroczenie przewidziane w art. 282 § 1 pkt 1).

Ponadto pracodawca, na żądanie pracownika, jest obowiązany udostępnić mu do wglądu dokumenty, na podstawie których zostało obliczone jego wynagrodzenie (art. 85 § 5). W wyroku z dnia 4 października 2000 r. (I PKN 71/2000, LexisNexis nr (...), OSNAPiUS 2002, nr 10, poz. 231) Sąd Najwyższy stwierdził, że z obowiązku prowadzenia ewidencji czasu pracy wynikają konsekwencje w zakresie ciężaru dowodu (art. 6 k.c. w zw. z art. 300 k.p.), polegające na tym, że to na pracodawcy spoczywa ciężar udowodnienia rzeczywistego czasu pracy pracownika z uwzględnieniem pracy w godzinach nadliczbowych. Także w uzasadnieniu wyroku z 5 maja 1999 r. (I PKN 665/98, L. N. nr (...), OSNAPiUS 2000, nr 14, poz. 535) Sąd Najwyższy wskazał, że brak dokumentacji wynikający z zaniechania jej prowadzenia przez pracodawcę powoduje zmianę wynikającego z art. 6 k.c. rozkładu ciężaru dowodu i przerzucenie go na osobę zaprzeczającą udokumentowanym faktom, z których strona procesowa wywodzi skutki prawne (por. też wyrok SA w Białymstoku z 10 kwietnia 2003 r., III APa 40/2002, L. N. nr (...), OSA 2003, nr 12, poz. 43, s. 59).

C.. w. stanowisko judykatury jest wyrazem ogólniejszego stanowiska orzecznictwa sądowego, ukształtowanego na tle art. 6 k.c., zgodnie z którym w przypadkach gdy jedna ze stron swoim postępowaniem uniemożliwia lub poważnie utrudnia wykazanie okoliczności przeciwnikowi, na którym spoczywał ciężar ich udowodnienia, wówczas na tę stronę przechodzi ciężar dowodu co do tego, że okoliczności takie nie zachodziły (por. wyrok SN z 3 marca 1971 r., II PR 453/70, Lex Polonica nr 1378555).

Za sprzeczne - zarówno z charakterem pokwitowania w świetle przepisów Kodeksu cywilnego, jak i z obowiązkami pracodawcy wynikającymi z powołanych przepisów prawa pracy dotyczących prawidłowej wypłaty wynagrodzenia za pracę - należy uznać stanowisko, zgodnie z którym pokwitowanie przez pracownika zapłaty wynagrodzenia w wymiarze mniejszym niż należny sanuje naruszenie przez pracodawcę obowiązku prawidłowego wypłacania wynagrodzenia za pracę. W sytuacji zatem, gdy pracodawca narusza obowiązek prawidłowego prowadzenia dokumentacji w zakresie wynagrodzenia za pracę w stopniu uniemożliwiającym lub poważnie utrudniającym pracownikowi kontrolę prawidłowości dokonanej zapłaty, pokwitowanie przez pracownika tej zapłaty nie zwalnia pracodawcy od obowiązku wykazania, że wynagrodzenie lub inne świadczenie zostało wypłacone w należnej wysokości (wyrok SN z 20 listopada 2007 r., II PK 81/2007, LexisNexis nr (...), OSNP 2009, nr 1-2, poz. 5).

Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu I instancji, iż pozwany nie wykazał aby wypłacił powodowi ryczałty za noclegi w spornym okresie, na pewno miarodajnym i wiarygodnym dowodem na te okoliczność – nie były delegacje , na które powoływał się pozwany. Ponieważ dokumenty te były podpisywane przez pracowników in blanco przed ich wypełnieniem przez pozwanego.

Zarzuty apelacji sprowadzają się zasadniczo do naruszenia zarówno prawa materialnego jak i procedury.

W ocenie Sądu Okręgowego zarzuty apelacji nie zasługują na uwzględnienie.

W zakresie naruszenia przepisu art.. 233 par. 1 kpc, wskazać należy ,iż Sąd I instancji dokonał oceny wszystkich przeprowadzonych w sprawie dowodów, przy czym zauważyć należy, iż uzasadnienia wymagają tylko te dowody, które uznano za niewiarygodne.

Przysługujące sądowi prawo swobodnej oceny dowodów musi być tak stosowane, aby prawidłowość jego realizacji mogła być sprawdzona w toku instancji (por. np. wyrok SN z dnia 8 sierpnia 1967 r., I CR 58/67, (...) 1968, nr 1, poz. 22).

Strona skarżąca nie wskazuje jednoznacznie w apelacji, na jakim etapie Sąd Rejonowy popełnił błąd w rozumowaniu i ocenie dowodów, a jedynie przedstawia swoją subiektywną ocenę materiału dowodowego.

Zdaniem Sądu Okręgowego - skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął sąd, wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98, niepubl.). Por. również wyrok SN z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00, OSNC 2000, nr 10, poz. 189; wyrok SN z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, OSNAPiUS 2000, nr 19, poz. 732. Co stanowiło o uzasadnieniu zarzutu apelacji. Według orzeczenia SN z dnia 24 marca 1999 r., I PKN 632/98 (OSNAPiUS 2000, nr 10, poz. 382), przy ocenie mocy i wiarygodności dowodów sąd bierze pod rozwagę nie tylko „materiał dowodowy”, ale także wyjaśnienia informacyjne stron, oświadczenia, zarzuty przez nie zgłaszane, zachowanie się stron podczas procesu, przejawiające się np. w odmowie lub utrudnieniach w przeprowadzeniu dowodów itp., stanowiące „zebrany materiał” w rozumieniu art. 233 § 1.

Sąd I instancji dokonał wszechstronnej oceny przeprowadzonych dowodów, wnioski jakie wywiódł są logiczne. W ocenie Sądu Okręgowego zasadny był dowód z opinii biegłego, w sytuacji gdy strona pozwana negowała roszczenie powoda jak i jego wysokość. Zaś pytania o wyposażenie kabiny, przyczyny rozwiązania ze świadkami umów o pracę - słusznie Sąd I instancji uznał za nieistotne dla sprawy.

Z tych też względów zarzut naruszenia art. 233 par. 1 kpc był chybiony.

W ocenie Sądu Okręgowego nie sposób zgodzić się także z argumentacją apelującego co do naruszenia prawa materialnego. Aby odnieść się wyczerpująco do zarzutów apelacji w tym zakresie koniecznym jest przedstawienie szczegółowego wywodu co do regulacji prawnych w zakresie spornego roszczenia.

W wyniku wyroku (tzw. zakresowego) Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 roku, w sprawie K 11/15 doszło do zmiany stanu prawnego. Należy także zaakcentować, że przedmiotem postępowania nie były jakiegokolwiek koszty poniesione przez pracownika w związku z odbytymi podróżami służbowymi, a jedynie ryczałt za nocleg .

Wyrokiem z dnia 24 listopada 2016 roku, w sprawie K 11/15 Trybunał Konstytucyjny orzekł, że:

1. art. 21a ustawy z 16 kwietnia 2004 roku o czasie pracy kierowców (jednolity tekst Dz.U. z 2012 roku, poz. 1155, ze zm.) w związku z art. 77⁵ § 2, § 3 i § 5 k.p. w związku z § 16 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 29 stycznia 2013 roku w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz.U. z 2013 roku, poz. 167) w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

2. art. 21a ustawy z 16 kwietnia 2004 roku powołanej w punkcie 1 w związku z art. 77⁵ § 2, § 3 i § 5 k.p. w związku z § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. z 2002 roku, Nr 236, poz. 1991) w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Trybunał Konstytucyjny w pisemnym uzasadnieniu wskazał, że zakwestionowane regulacje prawne dotyczą:

1) przyznawania kierowcy przebywającemu w podróży służbowej zwrotu kosztów za nocleg w wysokości stwierdzonej rachunkiem w granicach limitu określonego dla pracowników zatrudnionych w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej lub ryczałtu w wysokości 25% tego limitu na podstawie art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 2, § 3 i § 5 k.p. oraz w związku z § 16 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia z 2013 roku, i odpowiednio art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 2, § 3 i § 5 k.p. oraz w związku z § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia z 2002 roku,

2) wypłacania kierowcy ryczałtu za nocleg podczas podróży służbowej na podstawie § 16 ust. 2 rozporządzenia z 2013 roku i odpowiednio § 9 ust. 2 rozporządzenia z 2002 roku w sytuacji, gdy faktycznie nie ponosił on żadnych kosztów noclegu,

3) zwolnienia pracodawcy z obowiązku zwrotu kosztów za nocleg i wypłaty ryczałtów w razie zapewnienia pracownikowi bezpłatnego noclegu na podstawie § 16 ust. 4 rozporządzenia z 2013 roku oraz odpowiednio § 9 ust. 4 rozporządzenia z 2002 roku,

4) upoważnienia ministra właściwego do spraw pracy do wydania przepisów wykonawczych, w których mają zostać określone wysokość oraz warunki ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju (art. 77⁵ § 2 i § 5 k.p. w związku z art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców).

Trybunał Konstytucyjny uznał, że wadliwa legislacyjnie konstrukcja zakwestionowanych przepisów, opierająca się na odesłaniu kaskadowym, spowodowała niejasność i nieprecyzyjność wywodzonych z nich treści normatywnych. Ponadto doprowadziła do nieadekwatności norm uregulowanych w tych przepisach do materii, w jakiej znajdują zastosowanie oraz nadmiernej swobody organów stosujących prawo przy ustalaniu ich zakresu normowania. Wielokrotne odesłanie w obrębie kilku aktów prawnych utrudniło w znacznym stopniu skonstruowanie na jego podstawie jednoznacznej normy prawnej oraz wywołało stan nieprzewidywalności skutków prawnych działań podjętych przez adresatów na podstawie kwestionowanych przepisów.

Trybunał Konstytucyjny uznał, że poziom wątpliwości interpretacyjnych w wypadku badanych przepisów ma charakter kwalifikowany, zaś trudności w ich usunięciu, szczególnie z punktu widzenia adresatów danej regulacji, okazują się rażąco nadmierne, czego nie można usprawiedliwić złożonością normowanej materii. Trybunał uznał także, iż skutki tych rozbieżności mają istotne znaczenie dla prawnie chronionych interesów adresatów, wystąpiły w istotnym nasileniu (znaczny wzrost kosztów pracy niedający się przewidzieć przed wydaniem przez Sąd Najwyższy uchwały z 2014 roku poprzez obciążenie pracodawców branży transportowej roszczeniami kierowców obejmującymi kilka lat wstecz, sięgającymi ok. 50 tys. złotych na osobę) oraz wynikają z niepewności co do sposobu interpretowania kwestionowanych przepisów przez sądy.

Trybunał Konstytucyjny uznał że art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 2, § 3 i § 5 k.p. w związku z § 16 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia z 2013 roku narusza zasadę poprawnej legislacji, będącą komponentem zasady zaufania jednostki do państwa i stanowionego przezeń prawa, wywiedzionej z art. 2 Konstytucji.

Zatem, w tej sytuacji prawnej powstało pytanie - czy po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r. brak jest regulacji ustalających prawo kierowcy w transporcie międzynarodowym w związku z podróżą służbową do wynagrodzenia, jak i jego wysokości, a tym samym nie istnieją podstawy do zwrotu kosztów noclegów w razie ich niezapewnienia, czy też waząc na pozostałe, a obowiązujące regulacje prawne, istnieje ciąg podstaw prawnych uzasadniających de facto obowiązek rekompensowania pracownikowi (kierowcy) kosztów związanych z podróżą służbową.

Te kwestie były przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego w orzeczeniu z dnia 21 lutego 2017r. sygn. I PK 300/15 , które podzielił Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie.

W konkluzji cyt. orzeczenia Sąd Najwyższy stwierdził, iż po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r., K 11/15, nie stosuje się art. 21a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (t.j. Dz.U. z 2012 r. poz. 1155 ze zm.), ale stosuje się art. 77 § 5 KP w przypadku, gdy pracodawca **nie uregulował** zasad zwrotu należności z tytułu podróży służbowej w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania lub umowie o pracę.

Sąd Najwyższy stwierdził, iż przede wszystkim obowiązująca ustawa o czasie pracy kierowców, mając charakter *lex specialis* względem przepisów Kodeksu pracy, zawiera definicję **podróży służbowej**. Zaś naturalną formułą rekompensat takich podróży jest zwrot kosztów pracownikowi.

W tym aspekcie normą szczegółową był art. 21 a ustawy o czasie pracy kierowców, który został wyeliminowany z porządku prawnego mocą wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Jednak w ten sposób **nie powstała luka** w przepisach, gdyż podstawowe metody wykładni prawa pozwalają na rozstrzygnięcie spornego zagadnienia, choć jej wybór może być różny. Z jednej strony, **poprzez art. 2 ust. 7 ustawy o czasie pracy kierowców można, poszukiwać podstawy prawnej do ustanowienia zasad zwrotu należności z tytułu podróży służbowej w związku z art. 775 § 1 KP, albo też poprzez odpowiednie stosowanie art. 4 ustawy o czasie pracy kierowców, zgodnie z którym w zakresie nieuregulowanym ustawą stosuje się przepisy Kodeksu pracy.** Przepis art. 775 § 1 KP ma charakter powszechnie obowiązujący i dotyczy także kierowców w transporcie międzynarodowym jako pracowników.

Rozwiązanie, za którym opowiedział się Sąd Najwyższy w cyt. wyroku oparte zostało na **wykładni art. 2 ust. 7** ustawy o czasie pracy kierowców. Przywołany przepis formułuje definicję **podróży służbowej** i nie stanowił przedmiotu kontroli konstytucyjnej, a więc nadal obowiązuje w systemie prawa. W przypadku kierowcy niemal cały czas jego pracy składa się z podróży służbowej. Nie ma wątpliwości, że podróż służbowa kierowcy oznacza wykonywanie każdego zadania polegającego na przewozie drogowym, na polecenie pracodawcy, w zakresie przewozu drogowego poza siedzibę pracodawcy.

Sąd Najwyższy w cyt. wyroku stwierdził, iż immanentną cechą podróży służbowych są wydatki po stronie pracownika, które ostatecznie powinien zrekompensować pracodawca. Idea stosunku pracy opiera się na ryzyku ekonomicznym podmiotu zatrudniającego. Oznacza to, że jeśli decyzja pracodawcy (polecenie wyjazdu) powoduje powstanie dodatkowych kosztów po stronie pracownika, to obowiązkiem zatrudniającego jest ich zwrot. Dodanie do systemu prawa odrębnej definicji podróży służbowej modyfikuje jedynie kodeksowy zakres jej znaczenia. W żaden sposób nie tworzy wyjątku od zasady, że koszty podróży służbowej kierowcy nie będą zwracane. Wręcz przeciwnie wprowadzenie odrębnej definicji oznacza objęcie nim w sposób szerszy - niż dotychczas - określonej grupy wykonujących pracę podporządkowaną.

W tej sytuacji brak regulacji (zasad zwrotu tych kosztów) w ustawie o czasie pracy kierowców obliguje do ich rekompensaty za pomocą powszechnie obowiązujących przepisów prawa pracy.

Powszechnym przepisem prawa pracy jest zaś art. 77 § 1 KP. Odwołanie do podstawowej regulacji prawa pracy jest naturalne, zwłaszcza że art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców nie obejmował swym zakresem tej regulacji.

Argumentacja taka jest spójna z przepisami prawa UE, tj. rozwiązaniami wynikającymi z rozporządzenia (WE) nr 561/2006 z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniające rozporządzenia Rady (EWG) nr 3821/85 i (WE) 2135/98, jak również uchylające rozporządzenie Rady (EWG) nr 3820/85 (Dz.U. UE. L. 2006.102.1). Zgodnie z motywem 17 rozporządzenia, mającym bezpośrednie zastosowanie w razie zagrożenia ryzyka kolizji z prawem krajowym, czy też sprzeczności z prawem UE, ma ono na celu poprawę warunków socjalnych pracowników objętych jego zakresem. Niewątpliwie elementem poprawy warunków socjalnych jest zagwarantowanie pracownikowi prawa do rekompensaty kosztów związanych z podróżą służbową. Należy zatem w ramach prounijnej wykładni prawa dekodować art. 2 ust. 7 ustawy o czasie pracy kierowców i zachować nadal prawo pracownika (kierowcy w transporcie międzynarodowym) do uzyskania zwrotu kosztów noclegu, jeżeli pracodawca nie zapewnił wykonującemu pracę możliwości bezpłatnego noclegu. Aktualnie należy dodać, że Trybunał Sprawiedliwości UE postanowieniem z dnia 18 lutego 2016 r., C 325/15 stwierdził, że rozporządzenie (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniające rozporządzenia Rady (EWG) nr 3821/85 i (WE) nr 2135/98, jak również uchylające rozporządzenie Rady (EWG) nr 3820/85, a w szczególności jego art. 8 ust. 8 należy interpretować w ten sposób, że nie stoi ono na przeszkodzie

uregulowaniu krajowemu, które określa warunki, w jakich kierowca pojazdu może domagać się zwrotu kosztów noclegu wynikających z jego działalności zawodowej.

Powyższy wywód wskazuje na niezasadność zarzutów apelacji.

Wobec powyższego, także odniesienie się przez Sąd Okręgowy do naruszenia przepisu art. 190 ust. 1 Konstytucji RP jest bezprzedmiotowe.

Reasumując, w ocenie Sądu Okręgowego – w okolicznościach niniejszej sprawy - strony w sposób jednoznaczny i bezsporny określiły **w umowie o pracę** uprawnienie powoda do ryczałtu za noclegi. Wynik postępowania dowodowego wskazuje, iż pozwany nie udowodnił w sposób wiarygodny, iż świadczenie takie za sporny okres powodowi wypłacił, a zatem, zdaniem Sądu Okręgowego – wyrok Sądu I instancji jest trafny, a apelacja pozwanego podlega oddaleniu na mocy art. 385 kpc.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono na mocy art. 98 kpc w zw. z par. 2 i 10 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie Dz. U. z dnia 5 listopada 2015r.).

(-) SSO Teresa Kalinka (-) SSO Jolanta Łanowy-Klimek (spr.) (-) SSR del. Anna Capik-Pater

Sędzia Przewodniczący Sędzia